

# GŁOSUJEMY

## za siłą i pomyślnością naszej Ojczyzny!

**P**ojutrze wybory. 468 tysięcy mieszkańców Ziemi Lubuskiej pójdzie do urn wyborczych, by oddać głosy na swych reprezentantów.

Kandydaci do Sejmu PRL i rad narodowych są wysunięci przez Front Jedności Narodu. Są rzeźnikami programu, który od 20 lat realizuje cały naród, programu, który jednoczy wszystkich.

Naszych kandydatów do Sejmu i rad narodowych znamy nie od dziś. Będziemy głosować na twórcy pracy, na działaczy społecznych i politycznych, robotników, chłopów, na naukowców i twórców, którym w każdej chwili możemy powieść: „Jesteśmy zadowoleni i czego pragniemy. Nasi kandydaci żyją tym samym życiem co my, mają te same troski.

468 obwodów głosowania na Ziemi Lubuskiej czeka na wyborców. W każdym obwodzie przygotowano wiązanki białoczerwonych kwiatów i urnę, do której wrzucimy swój głos. Ten głos — to prawo do pracy, prawo do wypoczynku, prawo do bezpłatnego leczenia, prawo do radości z sukcesów naszej Ojczyzny, prawo do bezpłatnej nauki, prawo do obywatelstwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. I dlatego w dniu wyborów nie powinno nikogo zabraknąć przy urnach wyborczych.

### Kandydaci FJN do Sejmu

**WARSZAWA, PAP.**  
W niedzielę społeczeństwo powoła w głosowaniu nowy Sejm PRL. W jego skład wejdzie 460 posłów, wybranych spośród 616 kandydatów, umieszczonych na wspólnej liście Frontu Jedności Narodu. Figurują na niej reprezentanci wszystkich środowisk i zawodów. Są kandydaci — członkowie PZPR, ZSL i SD, bezpartyjni przedstawiciele społeczeństwa, a wśród nich reprezentanci ugrupowań katolickich.

Wśród kandydatów znajdują się członkowie centralni działacze partii: Władysław Gomułka (okręg Warszawa — Praga), Edward Ochab (Katowice), Józef Cyrankiewicz (Kraków), Edward Gierek (Sosnowiec), Stefan Jędrychowski (Szczecin), Zenon Kliszko (Gdynia), Adam Rapacki (Wrocław), Marian Spychalski (Poznań), Ryszard Strzelecki (Płock), Eugeniusz Szyr (Bydgoszcz), Franciszek Waniolka (Kielce), Artur Starewicz (Zielona Góra).

W poszczególnych okręgach kandydują członkowie działacze stronnictw: prezes NK ZSL — Czesław Wycech (w okręgu Siedlce), wiceprezesi NK — Józef Orza — Michalski (Warszawa) i Bolesław Podeworny (Łomża), przewodniczący CK SD — prof. Stanisław Kuleżyński (Wrocław), wiceprzewodniczący CK — Włodzimierz Lechowicz (Grudziądz), Leon Chajm (Łódź) i sekretarz CK — Jan Karol Wendt (Warszawa).

(Dokończenie na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wyd.: A



ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XIII  
Nr 125 (4708)

PIĄTEK,  
22 maja 1965 roku

NAKLAD  
101 007

60  
wystawca  
na MTP

Ostatnie zgłoszenie udziału w XXXIV MTP wpłynęło od wystawców z Libi, którzy po raz drugi będą uczestniczyć w poznawaniu sztuki. Na masztach targowych będzie powiewać 60 flag narodowych. Libijscy wystawcy zafurują ropę, skóry i wyroby ze skór, artykuły rolniczo-wyrobowe oraz wyroby sztuki ludowej i rzeźbiarskiej.



W stolicy Kolumbii — Bogocie doszło do ostrych starć ulicznych między demonstrującymi przeciw reakcyjnej polityce rządu studentami pięciu miejscowych wyższych uczelni i policją. Rząd kolumbijski skierował do śródmieścia Bogoty oddziały wojska wyposażone w transportery opancerzone i broń maszynową. Zgodnie z rozporządzeniem władz, we wtorek ulice Bogoty były patrolowane przez czolgi i żołnierzy aby „zapobiec zamieszkom studentom”. W wyniku żądań organizacji studenckich po południu czolgi zostały wycofane z miasta. Na zdjęciu: Policjanci biją jednego z demonstrantów.

### Wiece przedwyborcze w Międzyrzeczu i Świebodzinie

Dalsze wiece przedwyborcze w naszym województwie odbyły się wczoraj w Międzyrzeczu i Świebodzinie. W sali sportowej w Międzyrzeczu zebrało się kilkuset mieszkańców miasta aby zamianować swoje poparcie dla programu wyborczego FJN. Na wiec przybyli serdecznie witani przez wyborców kandydaci na posłów: Edmund Stuczyński i Józef Zuj oraz siedmiu kandydatów na radnych WRN i grupa kandydatów do Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Międzyrzeczu.

zwołuje, w której wyrażają pełne poparcie dla programu Frontu Jedności Narodu

(Dokończenie na str. 2)

### Gorące dni w stoczniach

Stocznie wybrzeża gdańskiego przeżywały gorące dni. 27 bm. w Stoczni Gdańskiej został spuszczone na wodę kadłub kolejnego drobnicowca o nośności 12,5 tys. DWT. Statek nazwany „Mukaczewo” przeznaczony jest dla armatora radzieckiego.

Jednocześnie rosną kadłuby trawiera-przetworni „Auriga” oraz dremnowca. Stocznicy gdańskie spuszcili już w tym roku na wodę 13 statków o nośności ponad 83 tys. DWT.

Poważnym sukcesem stoczni gdańskiej (Im. Komuny Paryskiej) jest przekazanie do eksploatacji prototypowego trawiera — zamrażalni „Foka”.

### JUŻ ZA



### Amerykański manewr w Dominikanie

MOSKWA, PAP.

Nowojorski korespondent TASS donosi: Wycofanie z Republiki Dominikańskiej 600 żołnierzy piechoty morskiej USA, według samej prasy amerykańskiej bynajmniej nie może być oceniane jako krok w kierunku przerwania zbrojnej interwencji w małej republice karibickiej, jest to tylko jeden z manewrów USA, mający na celu zamaskowanie okupacji Dominikany za pomocą flagi Organizacji Państw Amerykańskich.

„New York Herald Tribune” wyraża do skorzystania ze wspólnej okupacji Republiki Dominikańskiej, jako z precedensu do utworzenia „stałych wojsk OPA”, które można by było szybko wysłać w celu zdławienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego w innych rejonach Ameryki Łacińskiej.

Okręg wyborczy Nr 19 w Gorzowie Wlkp.

**KARTA DO GŁOSOWANIA**  
w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej  
w dniu 30 maja 1965 roku

Lista Frontu Jedności Narodu

Kandydaci na posłów:

1. Stuczyński Edmund
2. Ramotowska Janina
3. Wysocki Tadeusz
4. Zuj Józef
5. Łaciak Józef
6. Łukasik Andrzej
7. Górnik Stanisław

Okręg wyborczy Nr 80 w Zielonej Górze

**KARTA DO GŁOSOWANIA**  
w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej  
w dniu 30 maja 1965 roku

Lista Frontu Jedności Narodu

Kandydaci na posłów:

1. Starewicz Artur
2. Wieczorek Tadeusz
3. Romanowski Stanisław
4. Filipowicz Zygmunt
5. Ujma Edmund
6. Drelka Zdzisław
7. Pałka Krystyna
8. Kędzia Walenty
9. Szczęgółka Hieronim

### Prasowy rajd przyjaźni

29 maja br. przyjeżdża do Zielonej Góry grupa dziennikarzy z pras pionierskiej NRD. W rajdzie po województwach nadodrzańskich towarzyszy dziennikarzom red. Jerzy Kilma z redakcji „Świata Młodych”. Niemieccy goście interesują się życiem dzieci na Ziemiach Zachodnich. Podczas pobytu na Ziemi Lubuskiej odwiedza kilka drużyn harcerskich, zapoznają się też ogólnie z działalnością organizacji najmłodszych w naszym województwie.

### Sukces architektów

Polscy architekci odnieśli kolejny, międzynarodowy sukces, zdobywając II nagrodę w konkursie na centralny plac San Francisco (Kalifornia — USA). Laureatami zostali młodzi architekci Iwona Sadowska i Andrzej Górczyński (SARP) oraz artysta plastyk Marek Lewandowski — wszyscy z Warszawy.

### BERLIN. — W czwartek 27 bm. przed południem przybyła do Berlina zachodniego z 6-godzinna wizyta królowa angielska Elżbieta II i towarzyszący jej małżonek książę Filip.

MOSKWA. — „Uczni całego świata niezależnie od ich specjalności i przekonań politycznych powinni wystąpić o jak najszybsze zaprzestanie agresji amerykańskiej w Wietnamie” — głosi list otwarty, w którym wybitni uczeni i działacze społeczni zwrócili się w środę do uczonych całego świata.

TOKIO. — Na skutek eksplozji gazów w kopalni węgla Ikoma, na wyspie Hokkaido, zginęło 4 górników. Wypadek miał miejsce 190 m. pod ziemią.

NEWYORK. — Szczytny satelita Pegaz wystrzelony z Przylądka Kennedy'ego 25 bm. natknął się na dwa meteoroidy w ciągu pierwszych 24 godzin swego lotu w Kosmosie. Zadaniem Pegaza jest zebranie danych dla ustalenia jakie niebezpieczeństwo dla statków kosmicznych stanowią meteoroidy.

RZYM. — Prezydent Włoch Saragat przybędzie w najbliższych dniach do NRF. Według komunikatu, Saragat odwiedzi również Berlin zachodni.

PARYŻ. — Francuskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło w środę w pierwszym czytaniu rządowy projekt ustawy przewidujący za stopniem powszechną służbę wojskową selektywnym poborem rekrutów. Za ustawą padło 279 głosów, a przeciwko 185.

### HAWANA. — W Brazylii aresztowano kilkudziesięciu studentów oskarżonych o kolportowanie manifestu zatytułowanego „Opór ludu”.

Agencja Prensa Latina donosi z miasta Brasilia, że manifest ten zawiera apel do mas ludowych o obalenie dyktatury wojskowej, wprowadzonej w wyniku przewrotu państwowego, wywołanego do walki przeciwko wysłaniu wojsk brazylijskich do Republiki Dominikańskiej, o powołanie amnestii dla więźniów politycznych.

PARYŻ. — Około 100 pisarzy portugalskich wystosowało depezę do ministra oświaty, żądając uwolnienia 3 pisarzy aresztowanych za przyznanie nagrody literackiej Mateusowi de Graça skazanemu na 14 lat więzienia za udział w walce narodowo-wyzwoleńczej w Angoli.

LONDYN. — Wczoraj rano w największej brytyjskiej rafinerii ropy naftowej w Fawley (8 km na południe od Southampton) wybuchł pożar. Według pierwszych doniesień spalony został instalacje elektryczne. Istniało niebezpieczeństwo eksplozji zbiorników ropy. Po kilkunastominowej akcji pożar zdłoga zlokalizowano.

TOKIO. — Tajfun „Amy” o niszczytelnej sile zbliża się powoli do Japonii. W czwartek rano znajdował się on jeszcze nad Pacyfikiem, ale z szybkością 50 km/godz. przesuwa się w kierunku północnym. Szybkość wiatru huraganu dochodzi w podmuchach do 180 km na godzinę. Zanotowano już pierwsze ofiary tajfunu na terytorium Japonii. W nieznanym bliżej okolicznościach poniosły śmierć dwie osoby, a 3 zginęły.

Tak wyglądają karty do głosowania na posłów do Sejmu.

### JAK BĘDZIEMY GŁOSOWAĆ?

Już pojutrze udamy się wszyscy do urn wyborczych, by spełnić swój obywatelski obowiązek — wybrać posłów do Sejmu i radnych rad narodowych wszystkich stępn.

Głosowanie odbywa się w lokalu obwodowej komisji wyborczej bez przerwy, począwszy od godziny 6 rano. Przed rozpoczęciem głosowania obwodowa komisja wy-

boreza opieczętowane urnę. Nie wolno jej otworzyć aż do końca głosowania, tzn. do godziny 22. Głosowanie w danym obwodzie komisja może uznać za zakończone wcześniej, jeżeli wszyscy wyborcy złożą swe głosy przed godziną 22. Wówczas przewodniczący komisji zarządza zamknięcie lokalu wyborczego, komisja otwiera urnę i przystępuje do obliczania

głosów. Przez cały czas głosowania w lokalu wyborczym powinny być obecne przynajmniej 3 osoby spośród członków obwodowej komisji wyborczej, w tej liczbie przewodniczący komisji lub jego zastępca.

W lokalu wyborczym nie wolno nikomu prowadzić agitacji. Pieczęć nad całością (Dokończenie na str. 2)



### Po spotkaniach z wyborcami

# EGZAMIN obywatelskiej dojrzałości

Spotkania wyborców z kandydatami na posłów i radnych miały charakter szczerzej, ogólnospołecznej rozmowy. Dyskutowano nad tym, co i jak ulepszyć, jak pokierować społecznym wysiłkiem, by uzyskać rezultaty odczuwalne zarówno w życiu kraju, województwa, jak też każdej rodziny.

Spotkania z kandydatami na posłów i radnych odbywały się w zakładach pracy, miastach, wsiach i osiedlach. W naszym województwie od 3 do 27 maja odbyło się ponad 1100 takich spotkań, w tym 320 spotkań z kandydatami na posłów i na radnych do Wojewódzkiej Rady Narodowej. Ogółem we wszystkich spotkaniach wzięło udział ponad 75 tys. mieszkańców Ziemi Lubuskiej.

Każdy obywatel na spotkaniach tych miał pełną okazję do wyrażenia swym przyszłym reprezentantom osobistego poglądu na sprawy węzłowe, mógł też podzielić się z nimi własnymi bolączkami, stawiać wnioski jak je usuwać lub złagodzić. Z drugiej strony wyborca mógł usłyszeć bezpośrednio z ust kandydatów ich zdanie na tematy wzajemnie interesujące.

Najczęściej na spotkaniach z wyborcami w naszym województwie dyskusja była bardzo żywa, rozmowy często trwały do późnych godzin nocnych. Według wstępnych obliczeń w dyskusji na spotkaniach w województwie zielenogórskim, głos zabrało ok. 4 tys. wyborców. Zakres poruszanych przez nich tematów był ogromny, obejmujący wszystkie dziedziny życia. Przedmiotem dyskusji były m. in. inwestycje i budownictwo mieszkaniowe, wydajność pracy i jakość produkcji, polityka międzynarodowa i sytuacja w ruchu robotniczym, a obok nich — części zamienne do maszyn rolniczych, zaopatrzenie wsi i miast w wodę, dostawy towarów na rynek, zaopatrzenie w warzywa, rozkład jazdy PKS i PKP. Rzeczy wielkie i małe. Sprawy małe — w codziennym odczuciu obywateli nie są wcale błahe. Z perspektywy wsi czy osiedla nabierają pierwszorzędnej znaczenia, urastają do wielkiego problemu. To, że stały się one przedmiotem wyborczego dialogu, świadczy o specyfice kampanii wyborczej w warunkach demokratycznych. Były jak gdyby ustnym przekazaniem przez społeczeństwo pewnych spraw do pilnego załatwienia.

Plon tych spotkań będzie przedmiotem rozważań i dogłębnej analizy naszych władz. Celem dokładnej rejestracji wszystkich wniosków i postulatów, zostały powołane przy prezydium rad narodowych specjalne zespoły kompetentnych ludzi. Natychmiast po spotkaniach wnioski były kierowane do zainteresowanych instytucji. Jak wykazały wstępne obliczenia, skierowano do instytucji na szczeblu gromadzkim ok. 470 wniosków i postulatów, do powiatowych ok. 2300 i wojewódzkich ok. 300.

Opinie i wnioski wyborców stanowią pierwsze wskazówki, zwłaszcza dla rad narodowych. Wiadomo przecież, że do rad wejdzie wielu ludzi nowych, nie obeznanych jeszcze w pełni z tokami pracy władzy terenowej. Ta wielka, ogólnospołeczna debata wyborców z przyszłymi ich reprezentantami była znakomitą okazją do wystąpienia opinii mieszkańców Ziemi Lubuskiej na temat naszych przyszłych zamierzeń, wysłuchania oceny z ust ludzi, którzy dokonują jej na podstawie codziennej obserwacji.

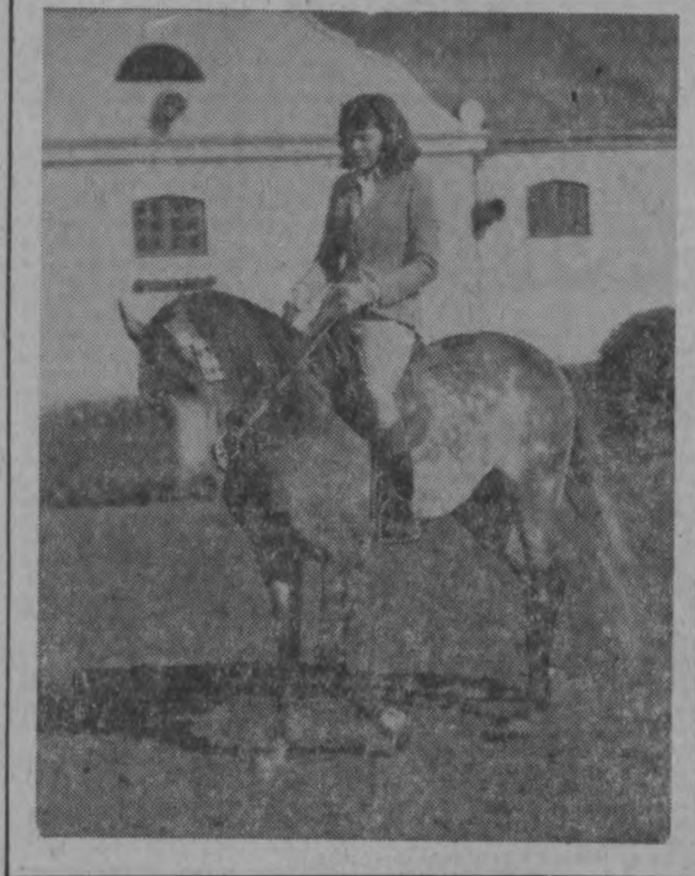
Nowe rady, nowy Sejm wejdą w kadencję zasobne we wskazówki wyborców z prawie wszystkich dziedzin naszego życia. O różnym ciężarze gatunkowym, znaczeniu i wymiarze. W okresie przedwyborczym społeczeństwo przystąpiło do egzaminu dojrzałości obywatelskiej. Egzamin ten wypadł pomyślnie. To dobra prognoza na następne czterdziecie.

St. F.

Doroczne sukcesy koni, organizowane w Łącku przez Zjednoczenie Hodowli Zwierząt Za Rodowych i Centralę Handlu Zagranicznego „Animex”, cieszą się coraz większym zainteresowaniem wśród zagranicznych hodowców i kupców. W roku bieżącym na doroczną sprzedaż koni wierzchowych, sportowych i remontowych przybyło 30 zagranicznych gości — Szwajcarzy, Włosi, Belgowie, Niemcy, Angliki. Przybyli nawet hodowcy z zachodniej półkuli z Meksyku i Kanady. Świadczy to o świetnej marce naszych koni. Aukcja zakończyła się sprzedażą 86 koni za ogólną sumę 80 tysięcy dolarów. Wśród sprzedanych wierzchowców był jeden, za którego uzyskano cenę 1,5 tysiąca dolarów.

Na zdjęciu: Pierwsza prezydentka pani Katiń Norenborg z Niemiec na zakupionym siwym ogierze Carrador.

CAF — fot. Miedza



### BY TYLKO TAK DALEJ!

Niedawno pisaliśmy o tym, że Zagańskie Huty Szkła zajęły w II półroczu 1964 r. pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym, a już nadeszła wiadomość, że Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego uzyskało w tym okresie najlepsze w kraju wyniki techniczno-ekonomiczne. Z kolei o zdobyciu szczytów przelichodnego za działalność w II półroczu ub. roku zameldowała Hurtownia Wyróbów Przemysłu Chemicznego i wreszcie za przodownictwo we współzawodnictwie międzyzakładowym w I kwartale 1965 r. szanदार przyniósł został zarząd Dolnośląskich Zakładów Odlewniczych w Szprotawie.

### KOSZTOWNE LECZ NIEZBĘDNE

Do czerwca 670-osobowa załoga Zagańskiej Czesalni Welny korzystała z porad lekarskich i zabiegów udzielanych w miejskich placówkach służby zdrowia. Podlegało to oczywiście za sobą stratę czasu. Dziś problem ten został rozwiązany. Wybudowane kosztem 2 mln zł ambulatorium przyzakładowe ogranicza do minimum stratę czasu i zapewnia fachową opiekę lekarską. Co ważniejsze, nie tylko pracownikom „Czesalni”. Z ambulatorium przyzakładowego będą mogli również korzystać uczniowie Zagańskiego Technikum Włókienniczego oraz personel pedagogiczny. Razem więc nowo powstałe laboratorium słuszy będzie 1.500 osobom.

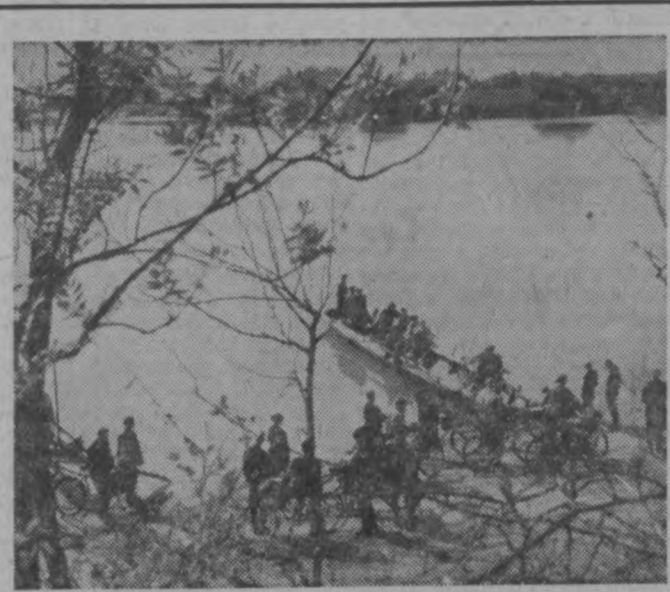
### 3 X „O GUMOPLASTACH”

Sulecińskie Zakłady Przemysłu Chemicznego „Gumoplast” są największą placówką spółdzielczą w województwie. Wartość produkcji w 1965 r. stanowi 10,6 proc. ogółu zadań przemysłu spółdzielczego na Ziemi Lubuskiej.

40 proc. zadań „Gumoplastu” stanowi produkcja wykładziny podłogowej, 30 proc. — wszelkiego rodzaju uszczelki. Wyrabia się tu też kształtki dla potrzeb przemysłu elektrotechnicznego i opakowania z tworzyw sztucznych.

W 1964 r. eksport wyrobów „Gumoplastu” (wykładziny) stanowił 20 proc. wartości produkcji. Ostatnio prowadzi się pertraktacje dotyczące eksportu gumy syntetycznej na Abchazję.

PROBLEMIK



Łódź ma ponad dziesięć metrów długości i zabiera jednorazowo kilkadziesiąt osób. Steruje nią przewoźnik jakby żywcem wyjęty ze sztuki Szaniawskiego „Most”. Łódź ta przewozi codziennie na drugi brzeg Wisły dziesiątki robotników zatrudnionych w Sandomierzu. CAF-fot. Matuszewski.

## Przegląd dorobku teatrzyków poezji

Jak już donosiliśmy w ramach III Ogólnopolskiego Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji po raz pierwszy w naszym województwie odbyły się eliminacje. Dzięki staraniom Wydziału Kultury PWRN, Wojewódzkiej Poradni Kulturalno-Oświatowej, ZMW i innych organizacji od początku br. do eliminacji przygotowywało się ponad 20 zespołów. 11 zespołów zgłosiło swój udział w eliminacjach wojewódzkich, które odbyły się w Słubicach 23 maja.

Należy stwierdzić, że również zespół młodzieżowego Teatrzyku Poezji z Żar i Teatrzyku przy PDK Słubice zaprezentowały wyrównany poziom.

Przy okazji pierwszych eliminacji Amatorskich Teatrów Poezji na Ziemi Lubuskiej warto pokusić się o kilka refleksji. W województwie zielonogórskim nowe formy ruchu amatorskiego przyjmują się coraz szerzej. Niewątpliwą w tym zaśługą instruktorów PDK i powiatowych poradni K-O. Na uwagę zasługuje fakt, że PDK w Nowej Soli, Żarach i Lubsku prowadzi szeroką działalność poradniczą wśród młodzieży. Następne lata powinny przynieść dalsze upowszechnienie teatrzyków poezji. Bezdziałnie to także zależało od tego rocznych absolwentów lubuskiego Uniwersytetu ZMW w Klenicy, który swoich słuchaczy przygotowywał do prowadzenia takiej działalności.

(ZET)

### W kampanii wyborczej

## Aktywny udział organizacji społecznych

Działalność ZWIĄZKÓW ZA WODOWYCH w kampanii przedwyborczej ma różnorodną formę. Do aktywnego działania włączyli się nie tylko działacze związków zawodowych, rady zakładowe, lecz także zespoły artystyczne.

Zakładowe radiowęzły prowadziły stałe pogadanki na tematy wyborcze (w DZM w Nowej Soli, cykl pogadek odbywał się pod hasłem „Co każdy wyborca wleźć powinien”).

Ostatnie dni — dziś i jutro — instancje związkowe pragną wykorzystać na zorganizowanie w największych zakładach pracy naszego województwa masówek przedwyborczych.

Omawiając w skrócie działalność LIGI KOBIET w kampanii przedwyborczej odnotować należy zwłaszcza konferencje powiatowe LK. Tematyki tych konferencji wypełniły sprawy dalszego rozwoju powiatów, ocena pracy kobiet w radach narodowych i aktywizacja zawodowa kobiet w życiu gospodarczym, kulturalnym i społecznym naszego województwa. W programie działania przedwyborczego Ligii Kobiet znalazły się m. in. spotkania

## Szturm na uczelnie Warszawy, Wrocławia Łodzi i Poznania

- ◆ LICZBA KANDYDATÓW WYŻSZA NIŻ W ROKU UBIEGŁYM
- ◆ PREFERENCJE ZA PRACĘ ZAWODOWĄ
- ◆ DLA NIE PRZYJĘTYCH ZAWODOWE SZKOŁY POMATURALNE

Spośród około 140 tysięcy tegorocznych abiturientów średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych ma zamiar studiować na wyższych uczelniach blisko 62 tysiące. Szacuje się, że wraz z absolwentami szkół średnich z lat ubiegłych do egzaminów wstępnych przystąpi około 80 tysięcy kandydatów. Szkoły wyższe wszystkich typów na studiach dziennych posiadają ponad 33 tys. miejsc.

Jak wynika z danych przedstawionych przez kuratoria oraz z dotychczasowych zgłoszeń, największym powodzeniem spośród wszystkich ośrodków akademickich w kraju cieszy się Warszawa. Przeciętnie bowiem na jedno miejsce w warszawskich uczelniach zgłosiło się spośród tegorocznych maturzystów więcej niż dwóch kandydatów. Dużym zainteresowaniem cieszą się także uczelnie Wrocławia, Łodzi i Poznania. Najmniejszy odsetek zgłaszających się na studia w stosunku do ilości wolnych miejsc ma Szczecin i Lublin, chociaż i tam liczba kandydatów przewyższa średnio o ponad 20 proc. liczbę miejsc.

W roku bieżącym obserwuje się większą prawidłowość, jeśli chodzi o zgłoszenia na poszczególne kierunki studiów, niż to miało miejsce w latach ubiegłych. Kierunki studiów, na które napływ kandydatów jest stosunkowo mniejszy, to głównie zootechnika i ekonomika rolnictwa.

Ci, którzy nie dostaną się w roku bieżącym na studia, będą mogli rozpocząć naukę w specjalnych szkołach zawodowych dla maturzystów bądź podjąć pracę i ewentualnie starać się o przyjęcie w roku przyszłym. Będą mieli oni nawet większą szansę w porównaniu ze zdającymi pierwszy raz, gdyż nowe zasady kwalifikacji na studia wprowadzają dodatkowe preferencje za co najmniej 9-miesięczną pracę zawodową.

kobiet z kandydatkami na radnie, czynny społecznie dla uczelnie wyborów, popularyzacja naszych osiągnięć, wydawanie okolicznościowych gazetek ściennej, zapoznanie kobiet z różnymi środowiskami z orydynacją wyborczą i techniką głosowania.

W jednostkach LIGI OBRONY KRAJU kampania przedwyborczą rozpoczęto w pierwszych tygodniach tego roku. Wykorzystując częste zebrania w klubach i kołach LOK przeprowadzano pogadanki i prelekcje popularyzujące wszechstronny dorobek Ziemi Lubuskiej w dwudziestolecie powojennym, a zwłaszcza rozwój naszego województwa w ostatnich 4 latach. Szczególną aktywność w działalności propagandowej wykazały kluby oficerów rezerwy. Na kursach i wykładach organizowanych przez Ligę Obrony Kraju prezentowano sylwetki kandydatów na posłów i radnych oraz informowano o głównych założeniach Wojewódzkiego Programu Wyborczego. Przy sposobności warto wspomnieć, że wśród kandydatów do rad wszystkich szczebli w naszym województwie znajduje się około 650 aktywnych działaczy Ligii.







# Miejska Komisja Wyborcza przygotowana do wyborów

Jakie zadania — zwracamy się do Mariana Sawali, przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej — zrealizowała dotychczas komisja?

Komisja powołana została w kwietniu. W jej skład wchodzi 12 osób, przedstawicieli PZPR, ZSL, SD, organizacji społecznych — reprezentujących różne środowiska i zakłady pracy.

Komisja przeprowadziła 9 posiedzeń, na których omawiano m. in. sprawy związane ze sporządzeniem list wyborczych, ich sprawdzaniem, przygotowaniem lokali wyborczych, zarejestrowaniem kandydatów na radnych do MRN, ogłoszeniem list kandydatów i wiele innych.

Czym zajmuje się Komisja obecnie?

Ostatnio ustaliliśmy zadania członków Komisji w dniu wyborów oraz harmonogram przygotowań.

Wiele dyrekcji zakładów pracy i przedsiębiorstw przygotowuje lokale wyborcze. Na szczególne wyróżnienie zasługuje „Zastal”, który przygotował lokal wyborczy przy ul. Walki Młodych, Zgrzeblarek — dwa lokale przy ul. Dąbrówki i Objazdowej, kierownikwo Szkoły Podstawowej nr 4, przy Kingi oraz Związku Spółdzielni Mleczarskich. Wszystkie lokale wyborcze już w sobotę będą przygotowane.

Od dziś członkowie Miejskiej Komisji Wyborczej pełnią dyżury od godz. 8 rano do 18 wieczorem i załatwiają wszelkie sprawy związane z wyborami.

Jakie zadania czekają Miejską Komisję Wyborczą w dniu wyborów?

30 maja Miejska Komisja Wyborcza zbierze się już o godz. 4.30 rano w celu do starzenia obwodowym komisjom wyborczym kart do głosowania.

Członkowie MKW będą pomagali komisjom obwodowym.

Lokale wyborcze otworzy się o godzinie 6 rano.

Po zamknięciu lokali obwodowych komisji wyborczych obliczą one głosy i prześlą protokoły do OKW. WKW i Miejskiej Komisji Wyborczej.

(Róż.)

# NASI KANDYDACY

## Henryk Piorun

12 lat temu magister ekonomii Henryk Piorun rozpoczął w Zielonej Górze pracę w WKPG.



1961 r. powołano go na stanowisko zastępcy przewodniczącego Prezydium MRN w Zielonej Górze. Dał się poznać jako dobry organizator i działacz społeczny. Henryk Piorun kieruje sprawami gospodarki komunalnej i budownictwa, które w naszym mieście nie należą do łatwych. W roz budowyjącym się mieście dziedzin te nie nadają się do stałego rozwiązywania potrzebami. Gospodarka komunalna i budownictwem trzeba kierować tak, aby zaspokoić przede wszystkim najpilniejsze potrzeby.

Henryk Piorun kandyduje do MRN pierwszy raz. Oprócz trudnej pracy zawodowej, zajmuje się również działalnością społeczną. Jest m. in. kierownikiem wdziału ekonomicznego na WUM-L.

## Kazimierz Gniewek

Ponad 13 lat mieszka już w Zielonej Górze. Początkowo pracuje w aparacie partyjnym, a następnie w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. W 1959 r. Front Jedności Narodu wysława jego kandydaturę do Miejskiej Rady Narodowej, w której zostaje sekretarzem Prezydium.

Szybko zapoznaje się z problematyką miasta, nawiązuje wiele bezpośrednich kontaktów z jego mieszkańcami.

Oprócz pracy w Prezydium MRN Kazimierz Gniewek wiele energii poświęca pracy społecznej. Działa aktywnie w Radzie



Miejskiej i Powiatowej ORMO, której jest przewodniczącym.

## TO NIE PRZEZ SOLIDARNOŚĆ

Po przeczytaniu „Wino-gronka” pt. „Solidarna bez czynności” zatelefonowały do nas ekspedientki z „Gospoście”:

— To nie przez solidarność i działem wedliniar-skim zamknęliśmy w ub. sobotę sklep. Ale tak się stało, że akurat kiedy przywieziono towar dla działu wedliniarskiego, pozostałe działy musiały zdawać opakowania.

No i niech kto powie, że nieszczęścia nie chodzą w parze.

## NOGI NAJPEWNIJSZE

P. Konteczny z Zielonej Góry nie będzie mógł wziąć udziału w rajdzie organizowanym przez PTTK, ponieważ od dłuższego czasu brak w sklepach opon motocyklowych o rozmiarze 350x19.

W tej sytuacji pozostają P. Konteczny rajdy piesze, szlakiem opon.

## JAK W WIEZIENIU

Jak w więzieniu czują się lokatorzy mieszkający w budynku, w którym mieści się przedszkole Lu-buskiej Fabryki Zgrzeblarek?

Abym zabezpieczyć przedzłapaniem przed ewentualnym włamaniem i kradzieżą, po-lecono lokatorom, aby po godz. 16 zamykali drzwi wejściowe na klucz. W ten sposób do budynku nie dostanie się ani złodziej, ani nieuczynny krewny lub znajomy lokatorów.

Czy nie bardziej eleganckim byłoby zainstalować elektryczne dzwonki, żeby i gościom było przyjemnie i złodziejom niemiło?

## Życzliwość na co dzień

18 bm. na Al. Niepodległości znalaziono 2 pary srodeków gimnastycznych, a 25 bm. na Wzgórzach Piastowskich znaleziono pek kluczy.

Właściciele mogą odebrać zguby w sekretariacie redakcji, codziennie, w godz. od 8 do 15.

## Znaleziono gołębia pocztowego

Leszek Grusznis i Zbigniew Dębowski znaleźli w Zielonej Górze martwego gołębia pocztowego. Ptak miał obrączkę z numerem SV 3033. Obrączka jest do odebrania w redakcji.

# RADIO i TELEWIZJA

Piątek, 28 maja 1965 r.  
PROGRAM I: — 8, 7, 8, 12, 15, 17, 20, 23 — Wiadomości; 6.10 — 8 min. o wychowaniu; 6.15 Ork. PK — Hydroszcz; 7.20 Inf. o Domu Matyszków; 7.25 Piosenka dnia — muzyka; 7.45 E. Kłtna szalata; 8.35 Ork. PR Kółków; 8.40 Stud. uczniowskie; 9.40 Aud. dla przedszkol.; 10 Utwory kompo-zycyjne; 11 Katedroskop kul stowiański; 11.30 Utwory rozrywkowe; 13 Aud. dla kl. I i II; 13.20 Melodie i piosenki film.; 13.40 Swojskie melodie; 14 Fragn. pow. Iskandera; 14.20 Koncert nagrań Symf. Ork. Filharmonii Londyńskiej; 15.10 Aud. uczniowski; 15.30 Koncert solistów; 16.05 Kultura filmowa; 16.35 Aud. młodzieżowa; 17.05 — 5 min. Odpowiedzi; 17.15 Aud. Ośrodku Badań Opinii Publicznej; 17.30 Antena wyalizacja; 17.40 Rep. II

teracki; 18.15 Koncert dnia; 18.35 „Atrakcje, sensacje, rewelacje”; 19 Kurs J. ros.; 19.15 Uniwersytet PR; 19.40 Melodie ludowe; 20.50 Magazyn literacki; 21.45 Boks — mistrzostwa Europy; 22.20 Koncert żywcem; 23.15 Sonaty forte-pianowe Beethovena; 23.25 Lessel — kwartet na flet, skrzypce.  
PROGRAM II: — 6.30, 7.30, 8.30, 12, 16, 19, 21, 23.50 — Wiadomości; 7 Ork. Mandolinistów; 7.50 Poranek dnia — muzyka; 8.15 Kurs. J. ang.; 8.35 „Najciekawszy proces”; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Muzyka rozrywkowa — solisti; 10.30 Z życia Zw. Radz.; 11 Muzyka operowa; 11.45 „My i nasze dzieci”; 12.25 Radz. muz. ludowa; 13 Utwory wiolonczelowe; 13.25 Odc. pow. Kraszewskiego; 13.45 Ryiny tane-czne; 14.30 Aud. naukowa; 14.45 Błękitna sztaf.; 15.10 Chór PR —

Kraków; 15.30 Aud. dziecięca; 16.05 Kolorowe Melodie; 16.30 Boks — mistrzostwa Europy; 17.15 Melodie rozrywkowe; 17.45 Muzyka ludowa; 18.45 „Klub En-tuzjastów Nowoczesności”; 19.30 Koncert symf. pod dyr. Strawin-skiego z FN; 22.05 Teatr PR — „Cztery razy Jacek”; 23.05 Muzyka taneczna  
PR ZIELONA GÓRA: 7 Dzień dobry; 18.15 Lubuski Magazyn In-formacyjny; 18.25 Muzyka; 18.30 Specjalista w Radzie Narodowej.  
TELEWIZJA: 14.55 Sprawozda-nie z Mistrzostw Europy w Bok-sie (półfinały) z Berlina; 17.30 Wiadomości dziennika telew.; 17.35 — 21-sza lekcja języka angielskiego (powtórzenie) z Łodzi; 17.50 „Miś z okienka”; 18.05 „Wie-łokropek” — tygodnik aktualnoś-ci satyrycznych; 18.30 „Spotka-nia” — program młodzieżowy; 19

„Innikienty Smoktunowski!” — program z cyklu — „Sywecki X Muzy” (z Poznania); 19.30 Dziennik; 19.50 Dobranoc; 20 Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR Prezesa Rady Ministrów PRL — Józefa Cyrankiewicza; 20.20 „Podróż w kwiecień” — film fab. prod. radz. doz. od 16 lat; 21.30 „Trust mózgow odpowiada”; 22 Dziennik.  
TV BERLIN: 8.40 Program skla-dany: 15 Mistrzostwa Europy w Boksie (półfinały); 18.40 Tele-tips; 19 Audycja młodzieżowa; 19.25 Kamera aktualności; 20 Sprawoz-danie z Mistrz. Europy w Bok-sie. Po transmisji sportowej wi-dowisko telewizyjne — „Odwie-dziny”.  
Uwaga: Redakcja nie odpowiada za zmiany w programach do-konywane w ostatniej chwili.

## Nowy rozkład jazdy

W nocy z 29 na 30 maja wcho-dzi w życie nowy rozkład jazdy PKP. W tym roku przy zmianie rozkładu nie nastąpi zmiana cza-su, będzie obowiązywał czas srod-kowociepelski. W nocy z 29 na 30 bm. niektóre pociągi pojadą in-nymi trasami, według specjalnie opracowanego rozkładu jazdy. A-żo niektóre dane dotyczące ru-chu pociągów w nocy z 29 na 30 bm.:

Wyłużono bieg do Rzepina i pary pociągów na dotychczasowej trasie Poznań — Zbaszynek — Po-znań. W ruchu międzynarodowym na trasie Warszawa — Ber-lyn przez Poznań; stacje w woj. zielonogórskim wprowadzono dwie dodatkowe pary pociągów oraz ekspres „Berolina”.

28 MAJA PIĄTEK AUGUSTYNA

Dziś w Klubie Dzennikarza

Wenus, Nysa, Nowa, Warszawa, Czerwienka

Wystawy i odokryty

Apteki

Telefony

# Z Zofią Janukowicz przy pół czarnej

Mimo ciekawego, ambitnego programu, mimo występu znaku mitej Zofii Janukowicz (świetny, przyjemnie brzmiący sopran, ciekawa interpretacja i duża kultura muzyczna) ostatni koncert symfoniczny odbywał się z udziałem niewielu słuchaczy. Zielona Góra oklaskiwała w tym czasie bardzo do bry zresztą murzyński kwartet wokalny. Mimo więc dwóch wizyt w naszym mieście (przed dwoma laty trafiła na zgadującą głosem śpiewaczka jest nadal znana tylko nielicznym. Chcemy ją więc przedstawić szerzej w wywiadzie, z myślą o przyszłych jej koncertach.



wykładam i to z pasją, na wydziale wokalnym.

Spokaliśmy się w „Mocce”. Zofia Janukowicz jest uroczą, bezpośrednią, dużo i chętnie opowiada o swojej pracy, o życiu prywatnym.

— Na stałe jestem związana z Gdańskiem — mówi i zaraz dodaje — to znaczy mieszkam tam, śpiewam, rzadko. Chcę mieć choć jedno miasto, w którym mogę czuć się prywatnie, u siebie. Moje hobby to dom i ono najbardziej cierpi na moich podróży. Kiedy wyjechałam pierwszy raz na dłużej, moja Ewa (pokazuje zdjęcie córki) układała do snu, poprosiła ojca: „Ja nie chcę dzisiaj bajeczki. Opowiedz mi lepiej o mamusi”. Obie źle znosimy rozstania. Owszem, Ewa chodzi do szkoły muzycznej, ma wyraźne zdolności. Po mnie? Mąż twierdzi, że po nim. Nie, nie ma nic wspólnego z muzyką, jest dentystą. Jednym z siedmiu lekarzy w mojej rodzinie.

— Jak wyglądał początek pańskiej kariery?

— Jeszcze w czasie studiów, w 1955 r. na Ogólnopolskim Konkursie Śpiewaczym zdobyłam I miejsce. A wcale na nie nie liczyłam. Myślałam sobie: przy okazji udziału w konkursie, po słucham jak inni śpiewają, lepiej się ocenię, zobaczę na co mnie stać. Byłam tak zaskoczona sukcesem, że napisałam do kolegi: „Wyobraź sobie, dostałam pierwsze miejsce”. A on odpisał: „Chyba że zdobyłaś?”. W parę lat potem zdobyłam I nagrodę na międzynarodowym konkursie w Holandii, przy dużej konkurencji, sopranów było najwięcej i to z wielu krajów. I równocześnie otrzymałam nagrodę Polskiego Radia za interpretację pieśni Szymanowskiego i Lutosławskiego.

— Szymanowskiego zdaje się pani śpiewa najchętniej?

— Szymanowskiego i Czajkowskiego, chociaż są tak różni. Śpiewam zresztą utwory różnych kompozytorów. Tak, to prawda, zawsze unikałam rzeczy łatwych, mało ambitnych. Oczywiście, mogą również śpiewać „Czarne oczki” Nowowiejskiego i zdobyć łatwy polski; ale to by mi nie dało satysfakcji.

— Studiowała pani również za granicą...

— Po konkursie w Holandii, Włochy zaproponowały mi stypendium i udział w Kursie Interpretacji Muzycznej na Accademia di Santa Cecilia w Rzymie. Byłam też dwukrotnie na krótszych kursach w Holandii.

— Najbardziej pamiętnie wrażenia, przeżycia, z zagranicznych podróży?

— Trudno mi odpowiedzieć. Występowałam w wielu krajach, m. in. wzdłuż i wszerz przemierzałam Związek Radziecki. Wrażenia są różne, w jednym z krajów np., gdzie jeszcze panują takie zwyczaje, omal nie zostałam porwana. Co do występów — śpiewałam wszędzie chętnie, również w Zielonej Górze, tym bardziej, że pan Hassa należy do ambitnych dyrygentów.

— A czy nie robi pani różnicy ilość słuchaczy?

— No, nie... Mała fłota słuchaczy zawsze mnie peszy, duża mobilizuje nawet do największego wysiłku. Pamiętam występ w Alma Ata. Przywieziono mnie na koncert prosto z lotniska. Leżałam z nogą ze zmeżenia. Sami organizatorzy proponowali odwołanie imprezy. Kiedy jednak zobaczyłam salę wypełnioną po brzegi cierpliwie czekającą publicznością — wystąpiłam pomimo wszystkiego. Od licejnej, rozumiejącej mnie widowni płynnie jakiś fluid, który decyduje o podniosłym nastroju koncertu. To szalenie pomaga artystyce.

— Czy można jednak liczyć, że nie zniechęci się pani do Zielonej Góry?

— Nie, zamierzam przyjechać do was w przyszłym roku. Wtedy może uda mi się obejrzeć też „Palmiarnię”.

— Pani najbliższe plany?

— Wyjazd na jubileusz konkursu do Holandii. Zaproszono 7 byłych laureatów. Z tej okazji wystawiona zostanie mało znana opera Domenica Cimarosa „Gli Orzi e Curiazzi”, w której mam śpiewać główną partię.

— Serdecznie gratulujemy i... czekamy w Zielonej Górze.

Rozmawiała: E. PAWŁOWSKA



**ROZGRYWKI DRUŻYNOWE...**

...wchodzą w stadium końcowe. W zielonogórskiej lidze okręgowej, w grupie północnej — I Klub Dzielnikarza zapewnili już sobie pierwsze miejsce, drugie przypadnie Lumelowi i lub Błękitnym ze Ślubic. W grupie południowej największym dorobkiem punktowym legitymuje się Lumel II, ale o zakwalifikowanie się do ścisłego finału walczy nadal Piast Głogów, PDK Szprotawa, a nawet grający znacznie lepiej w drugiej rundzie „Wist”. W klasie A mistrzostwo grupy zielonogórskiej zapewniła sobie Gwardia, w grupie żarskiej tytuł ten przypadnie Klubowi Miłośników Kultury, w grupie krosieńskiej II Pikowi z Krosna lub Kingowi z Cborza. W Gorzowie, w lidze okręgowej jest jeszcze sporo zaległych spotkań i tam walka o tytuł mistrzowski rozstrzygnie się między PSS-em (18 spotkań, 51 pkt.), Stilonem I (8 spotkań, 37 pkt.) i Budowlanym (8 spotkań, 36 pkt.). W gorzowskiej klasie A, w grupie I — prowadzi Stilon II (6 spotkań, 32 pkt.) przed ZMG II (6 spotkań, 29 pkt.).

**KADRA**

II kryterium zielonogórskiej kadry okręgowej, rozegrane zostanie w niedzielę, o godz. 10. Przy spełnieniu terminu spowodowane zostało koniecznością wyłonienia reprezentacji na ogólnopolski turniej.

# 6 polskich pięściarzy w półfinałach mistrzostw Europy

Pięć dni trwały na berlińskim ringu walki eliminacyjne i ćwierćfinałowe zanim spośród 172 pięściarzy wyłoniono 40 półfinałistów XVI Mistrzostw Europy w boksie. Cała czterdziestka ma już za pewnione medale. W półfinałach znalazło się 8 pięściarzy Związku Radzieckiego, 6 Polaków, 4 reprezentantów NRF, po trzech z Rumunii, NRF i Włoch, po dwóch ze Szkocji, Austrii, Bułgarii i Czechosłowacji, po jednym z Irlandii, Danii, W. Brytanii, Szwajcarii i Węgier. Związek Radziecki i Polska są więc w dalszym ciągu największymi potęgami bokserskimi w Europie.

Z dotychczasowych występów polskich pięściarzy może być w pełni zadowolony. Nasza reprezentacja w Berlinie została mocno odmłodzona, w porównaniu z Igrzyskami Olimpijskimi w Tokio. Jest w niej aż 5 zawodników, którzy debiutują w tak poważnej imprezie. Skrzypczak i Ciuka występują w ogóle dopiero pierwszy raz w reprezentacji. Odniesione przez nas zwycięstwa sukcesy mają więc tym większą wartość. Okazuje się, że nawet absencja w reprezentacji tak reno-

mowanych pięściarzy jak złoty medalista olimpijski Kasprzyk, wicemistrz olimpijski A. Olech, czterokrotny mistrz Europy Pietrzykowski nie obniża wysokiego poziomu drużyny. Młodzi, utalentowani pięściarze potrafią ich godnie zastąpić. Wysoką klasę przed stawiają nadal pięściarze radzieccy. Nie powtórzą wprawdzie sukcesu z przed 2 laty kiedy wprowadzili do finałów pełną dziesiątkę, ale ich prymat w Europie jest w dalszym ciągu niezachwiany. Drużyna radziecka straciła tylko dwóch zawodników. Obaj przegrali swe pojedynki z Polakami. Nasi pięściarze są jak widzimy najgroźniejszymi przeciwnikami reprezentantów ZSRR.

W dzisiejszych walkach półfinałowych Polacy mają następujących partnerów:

W w. musze: Skrzypczak walczy Rumunem Ciucą, w koguciej Gałązka spotka się z Rascherem (NRF), mistrzem Europy z roku 1959, w piórkowej Bendig walczy z Hubnerem (NRF), w lekkiej Grudzień ma za przeciwnika Antonia (Rumunia), w lekkośredniej Kulej stoczy pojedynek z Fasoli (Włochy), a w średniej Słowakiewicz wystąpi przeciw mistrzowi olimpijskiemu Popieczence (ZSRR).

Szóstym Polakiem, który za kwalifikował się do półfinału, był Jerzy Kulej. Jego walka w ćwierćfinale z Frolowem (ZSRR) była właściwie pojedynkiem finałowym.

Walka rozpoczęła się od ataku Frolowa. Polak, jak gdyby zaskoczony niespodziewanymi atakami znanego z defensywnej walki przeciwnika, początkowo trochę się zgnębł. Szybko przejął jednak inicjatywę, ruszył do przodu i w zwarcjach zdobywał cenne punkty. W drugiej rundzie zawodnikiem atakującym był już tylko Kulej. Polak bił seriami i zawsze ze zwarć wychodził z ciosem. Obaj bokserzy otrzymali naponnienie za bicie głową.

Ostatnie starcie rozpoczęło się dość niespokojnie dla Kuleja. Sędzia po raz 4-ugi dał mu naponnienie za bicie głową. Po chwili jednak pogodnie naponnienie otrzymał Frolow. W połowie starcia Kulej trafił mocno prawym sierpem, Frolow zachwiał się i wydawało się że walka zakończy się przed czasem. Za wodnik radziecki bronił się jednak rozpaczliwie a w pewnym momencie i on zdobył się na silny cios. Do końca walki obaj pięściarze byli już w kresu sił. Sędziowie jednoznacznie wypunktowali zwycięstwo Kuleja.

Bardzo ładnie walczył w ćwierćfinale najmłodszy nasz reprezentant w turnieju berlińskim, Ciuka. Stoczył on równorzędny pojedynek z renowanym bokserem radzieckim Tamulilem. W I rundzie inicjatywa należała do Ciuki. Atakował on z doskoków i zademonstrował ładne umki w obronie przed kontratakami przeciwnika. W 2 starciu doświadczony Tamulis kilka razy mocno i celnie skontrował Ciukę. Polak tę rundę wyraźnie przegrał. Ostatnie 3 minuty pojedynku rozpoczęły się dość żywym atakiem naszego pięściarza. Ciuka pod koniec walki był już jednak mocno wyczerpany. Przegrał też jednogłośnie.

Ostatni nasz kandydat na awans do półfinału Dragan nie wykorzystał niestety szansy, przegrywając z nienajlepszym reprezentantem NRF w wadze półciężkiej Gerberem. Walka była dość bezbarwna. Obaj zawodnicy prowadzili ją na dystans bijąc lewe preste i usiłując trafić prawym sierpowymi, nasz pięściarz zasłabował bogatszy repertuar ciosów, mógł rozstrzygnąć po pojedynku na swoją korzyść. Bokser zachodniemiecki zwyciężył stosunkiem głosów 4:1.

# Czarni Żagań piłkarskim mistrzem okręgu

Rozegrany wczoraj na stadionie w Zielonej Górze, decydujący o tytule mistrza okręgu, mecz piłkarski między drużynami Czarnych Żagań i Stilonu Gorzów zakończył się sukcesem Czarnych, którzy wygrali w stosunku 4:1 (2:1) i dzięki temu obronili tytuł mistrzowski.

Branki zdobyli: dla Czarnych — Kuczek i Klencz po 2, dla Stilonu — Nowicki, Sędziowski, Garbaj (Z. Góra), Widzów ok. 2.000. Składy drużyn: Czarni — Porot, Kiecki, Barczyk, Zauschner, Charbiński, Migdał, Lipiec, Koprek, Kuczek, Klencz, Rutkowski. Stilon — Staszewski (Kozieleski), Szmagański, Dziadul, Luczak, Wilczak, Okoń, Prządka (Mazur), Lisiewicz, Nowicki, Kasperski, Sędziowski.

Żagań pozostaje nadal stolicą lubuskiego piłkarstwa. Czarni, nie neutralnym boisku, w sposób najbardziej udowodnili, że są aktualnie najlepszą drużyną piłkarską Ziemi Lubuskiej. Stilon, który po bezbramkowym wyniku uzyskanym w ub. niedzielę w Żaganiu przystąpił do gry z dużymi nadziejami na sukces, przegrał wysoko i właściwie może uznać końcowy wynik za szczęśliwy dla siebie. Gorzowanie jedynie w początkowej fazie meczu było groźnym dla Czarnych. Po opływie 30 minut piłkarze żagania opanowali sytuację na boisku i z minuty na minutę zwiększali swą przewagę. W końcówce Czarni panowali niepodzielnie na boisku, nie wstawiając się, zresztą, zbystnieli. Momentami odnosiło się wrażenie, że przeciwko piłkarzom Żagania gra drużyna o dwie klasy gorsza. Gorzowanie gonili wówczas już resztkami sił, podczas gdy Czarni wykazywali jeszcze świeżość.

Czarni nie błysnęli wczoraj dużą formą, widzieliśmy ich już niejednokrotnie lepiej dysponowanych, niemniej jednak gorzowian zdecydowanie nad przeciwnikiem, technika, szybkość, kondycja, skuteczność asyst, zespół żagania był bardziej wyrównany. W przeciwieństwie do Czarnych, Stilon miał w swym zespole duże luki. Do słabych punktów zaliczyć należy obu bramkarzy, bocznych obrońców i następnika Lisiewicza. Temu ostatniemu nie można wybaczyć zamarnowania świetnej okazji do zdobycia wyrównującej bramki tuż po przerwie. Po minucie obrońców znalazł się sam na sam z bramkarzem Czarnych, nie potrafił jednak z najbliższej odległości strzelić celnie. Gdyby padła wyrównująca bramka, losy meczu mogłyby się potoczyć inaczej.

Początek meczu był pomyślny dla gorzowian. W 8 min. Prządka przeprowadził szybki rajd po prawej flance i precyzyjnie przetrwał piłkę do środka, przejął ją nieobstawiony Nowicki i błyskawicznie skierował w róg bramki. Pozor był bezradny. Utrata bramki nie speszyła Czarnych. Wznowił natężyć i co chwile pod bramką Stilonu powstawali niebezpieczne spiecia. Najwięcej zamieszania w defensywie gorzowian wprowadził, bardzo dobrze wczoraj usposobiony, Kuczek. W 23 min. oddał on strzał do pustej bramki, lecz w ostatnim momencie jeden z obrońców wybił piłkę w pole. Trafiła ona znów do Kuczka, który wyrzucił sobie jeszcze lepszą pozycję i teraz strzelił już nieuchronnie. Napór Czarnych nie ustawał. Na niespełna minutę przed przerwą Kulej użył skat prowadzenie dla zespołu żagania.

W II połowie, z wyjątkiem kilku początkowych minut, gra toczyła się przy dużej przewadze Czarnych. Zdoblił oni dalsze dwie bramki, których strzelcami byli Kuczek i Klencz, a co najmniej dwóch dalszych niemal stuprocentowych sytuacji nie wykorzystali. Kuczek i Rutkowski mając przed sobą tylko bramkarza strzelili obok bramki.

Spotkanie Czarni — Stilon przyglądała się 6-osobowa delegacja poznańskiego Lecha z prezydentem klubu i trenerem Siomą. Lech walczył będzie bowiem w jednej grupie z Czarnymi w rozgrywkach o wejście do II ligi.

J. SIWAK



W meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi Wisła zremisowała z Arkonią 1:1 (0:0). Prowadzenie dla Arkonii zdobył w 62 min. Gry Oleksy — wyrównał w 90 min. Kawula.

# Szwajcaria - NRF 0:1

W Bazylei rozegrano w środę wieczorem międzynarodowe spotkanie piłkarskie między NRF i Szwajcarią. Zwyciężyli Niemcy 1:0 (1:0). Brankę zdobył w 36 min. Rodekamp.

DRUK: ZIELONOGÓRSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE nr zlecenia 2348 L-6



**W NIEDZIELĘ WYBORY!**

w niedzielę mieszkańcy całego województwa pospieszą do urn wyborczych. W lokalach wyborczych wszystkich miast, miasteczek i wsi konczy się ostatnie przygotowanie do tego ważnego, roczystego dnia. Chcełobyśmy przy każdej sposobności, by każdy lokal wyborczy, przybrały oświetlenie, estetyczny wygląd. Dużą pomoc mogą tu okazać dorosłym działaczom drużyny harcerskie. Wiele z nich włączyło się już do akcji. Komenda Chorągwi zwraca się z apelem do wszystkich drużyn harcerskich w naszym województwie: Tam gdzie jesteście potrzebni — pomóżcie! Bądźcie gotowi na werzenie komitetów Frontu Jedności Narodu!

**3 CZERWCA — FINAL MAŁEGO WYSIUGU POKOJU**

Telefonem ze Świebodzina: 23 maja na miejskim stadionie odbyła się powiatowa eliminacja Małego Wysiugu Pokoju. Rozegrana została jedna konkurencja — jazda rowerowa na czas. W klasyfikacji zespołowej, w grupie chłopców zwyciężyła 46 drużyna im. Korcza-

ka przy PDD w Świebodzynie, w grupie dziewcząt: 30 drużyna im. Korczaka ze wsi Mostki. Indywidualnie najlepsi byli: Zdzisław Serna i Bożena Laufer. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy pomogli w organizacji imprezy szczególnie zaś KP MO oraz ośrodki szkolno-wychowawcze Zrzeszenia Plantatorów Roślin Włókniastych w Głęsku.

(Nadał: St. Opiela)

W tej chwili odbywają się już ostatnie rozgrywki półfinałowe. Kończy je Hufiec Zielona Góra, w Miasteczku Młodzieżowym.

Finał wojewódzki odbędzie się 2 czerwca w Zielonej Górze w Miasteczku Młodzieżowym przy ul. Wyspiańskiego i w jego okolicy. (Dokładne godziny i program jeszcze podamy w „Gazecie”). Będzie on jedną z większych harcerskich imprez organizowanych z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Rola gospodarza pełnił ma Komenda Hufca Zielona Góra.

Z wstępnych zgłoszeń i obliczeń wynika, że w finałach weźmie udział 107 osób z całego wojewód-

stwa, licznie niż w zeszłym roku mają stawić się drużyny dziewczęce.

Zawody finałowe składać się będą z dwóch etapów: I — tor przeszkód, II — jazda na szybkość. Zawodnicy oceniani będą drużynowo i indywidualnie.

Jak zapewnia Wydział Ruchu Drogowego WK MO tym razem przygotowany będzie strzeżony parking rowerów!

Dla zwycięzców, organizatorów: m. in. Komenda Chorągwi i ZW TFD, przygotowali atrakcyjne nagrody, głównie w postaci sprzętu turystycznego. Największą jednak nagrodę i przedmiot marzeń wszystkich kolarzy stanowi propozycja przechodni, który od zeszłego roku znajduje się w posiadaniu Hufca Lubusko.

A więc jeszcze trenujcie!

Na zawody finałowe serdecznie zapraszamy całą zielonogórską młodzież, nie tylko harcerzy.

**Z OKAZJI TYGODNIA DZIECKA**

Międzynarodowy Dzień Dziecka przypadający na 1 czerwca, zgodny z tradycją obchodzimy przez cały tydzień. Będzie on obfitował w liczne imprezy dla najmłodszych organizowane w większych przytoczonych. Każdy Hufiec przygotował swój własny program. Nasze zwołanie: Bawmy się razem z innymi dziećmi!

Dziś: kto, gdzie, kiedy — w Zielonej Górze.

30 maja w Miasteczku Młodzieżowym gry i zabawy dla dzieci organizują: szczerp „Komandosów” i drużyna im. Zamenhofs. Na Wzgórzach Piastowskich gospodarzami będą „Piasty”, „Lubuszanie” oraz drużyny: im. Wawrzyńskich i Waltera. „Korczacy” w tym dniu odwiedzą dzieci z Pogotowia Oplekuńskiego, gościć też będą miłośników w „Naszym Domku” przy ul. Drzewnej, zorganizują także imprezę wspólną z dziećmi z Przytułku. Oczywiście będą pracowali podzieleni na grupy.

1 czerwca: Przy ul. Chopina (przed szkołą) „Makusyny” organizują pełne atrakcje (z których słyną) gry i zabawy. Każde dziecko mile widziane!

6 czerwca. Do Miasteczka Młodzieżowego zapraszają „Makusyny” i 29 DH przy Technikum Ekonomicznym. „Piasty” i drużyny ze szkoły nr 9 „rozrabiają” będą w tym czasie na Wzgórzach Piastowskich. Szczerp „Wichura” zamierza bawić się z dziećmi WZGS. Wybór więc ogromny.

Wesołej zabawy i... uśmiechu od ucha do ucha życzymy z okazji święta wszystkim maluchom!